

Bycie Tata to...

Bycie Tata to nie tylko wesoła zabawa z dzieckiem, wyścigi na rowerach, □ gra w piłkę z Synami, usypianie Córki, organizowanie wycieczek czy dźwiganie – jak na zdjęciu – zmęczonego pieszą wędrówką kilkulatka... To jest dużo więcej!



Kiedy dzwonisz ze szpitala do Taty swojego dziecka i z przerażeniem mówisz, że jest z nim coraz gorzej i słyszysz: „Damy radę!” □

Kiedy siedząc z Córką w szpitalu pytasz, jak sobie radzi z ogarnięciem przedszkolaka i pracy zawodowej i słyszysz „Dajemy radę!”

Kiedy zapłakana dzwonisz ze szpitala z informacją, że najgorsze prognozy się sprawdziły i Wasze dziecko ma ciężką chorobę genetyczną i niepewną przyszłość i słyszysz: „Damy radę!”

Kiedy w czasie kryzysów zdrowotnych nieuleczalnie chorego dziecka martwisz się, co to będzie i słyszysz „Damy radę!”

To wiesz, że Twoje Dzieci mają Najlepszego Tatę pod Słońcem!!!
♥♥♥

Droży Tatusiowie, wszystkiego najlepszego z okazji Waszego Święta!

Pozdrawiam serdecznie,

Mariola

P.S. Więcej wpisów z serii “Życie z letalną chorobą dziecka” znajdziecie [tutaj](#) .

- **Spodobał Ci się ten artykuł? To bardzo się cieszę** Będzie mi miło, jeśli skomentujesz i udostępnisz! Dzięki Tobie będzie on miał szansę dotrzeć do kogoś, kto być może potrzebuje go przeczytać.
- **Obserwuj mnie na Facebooku [lamarida.pl](#) FB**
- **Śledź mnie na Instagramie [lamarida.pl](#) Instagram**
- **Dziękuję i pozdrawiam!**